

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 17 (2022)

DOI 10.31743/snt.13797

MARIA PIECHOCKA-KŁOS

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

<https://orcid.org/0000-0002-5909-5521>TEODORET Z CYRU WOBEC KULTU POGAŃSKIEGO  
W ŚWIECIE DZIEŁA *LECZENIE CHORÓB HELLENIZMU*

## 1. WPROWADZENIE

Oddziaływanie hellenizmu na chrześcijaństwo sięga swoimi korzeniami jego początków. W V wieku w granicach Imperium Romanum jest to z pewnością powszechne zjawisko. Wzajemne przenikanie się kultur i religii tworzy swoistą mieszankę, która danej grupie może przynosić korzyści albo stanowić dla niej zagrożenie. Zdaniem Piotra Liszki, chrześcijaństwo, choć szanowało wzorce proponowane przez kulturę starożytnej Grecji, jednak ostatecznie odrzucało hellenizm jako mieszankę kulturową<sup>1</sup>. Koncepcja chrześcijańska od początku wskazuje na konieczność współdziałania wiary i rozumu, bo tylko dzięki temu możliwy jest kompletny rozwój człowieka, który w pełni rozumie swoje miejsce w świecie<sup>2</sup>. Zatem wiara i rozum, pojmowane jako powiązane ze sobą dwie siły o równej wadze, rozumiane integralnie, prowadzą do poznania prawdy, tworzą bowiem najgłębszą duchową symbiozę, która dotyka i ukazuje wzajemne relacje człowieka z Bogiem<sup>3</sup>. Według Teodoret z Cyru, teologa i przedstawiciela antiocheńskiej szkoły egzegetycznej z V wieku, rozum jest naturalną drogą do wiary, a chrześcijaństwo należy rozumieć jako w pełni zracjonalizowaną, prawdziwą filozofię, jedyną, która jest w stanie sięgnąć głębi bytu oraz udzielić odpowiedzi na pytania o sens egzystencji i prawdę o świecie<sup>4</sup>.

Wobec tych rozważań cel niniejszych badań determinuje dzieło Teodoret *Leczenie chorób hellenizmu*, uznane za ostatnią wielką apologię chrześcijaństwa

<sup>1</sup> P. Liszka, *Dzieje oddziaływania hellenizmu na chrześcijaństwo*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 70 (2017), nr 1, s. 19.

<sup>2</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary – zapomniana koncepcja Teodoret z Cyru*, „Vox Patrum” 71 (2019), s. 155.

<sup>3</sup> T. Kaczmarek, *Racjonalny charakter wiary według św. Augustyna*, „Vox Patrum” 61 (2014), s. 427.

<sup>4</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 155-156.

w starożytności. Według Johanna Quastena apologia antiocheńczyka zasługuje na uznanie nie tylko ze względu na to, że jest ostatnią starożytną apologią, ale przede wszystkim dlatego, że jest jednym z najlepszych dzieł próbujących pojednać filozofię i wiarę<sup>5</sup>. Autor w swoim dziele kontynuuje tradycję apologetyczną, korzysta z dorobku Justyna<sup>6</sup>, Klemensa Aleksandryjskiego<sup>7</sup> oraz ojców kapadockich<sup>8</sup>. Dąży do pojednania chrześcijaństwa z hellenizmem<sup>9</sup>. Swoje rozważania nazywa lekarstwem, dzięki któremu zamierza przekonać wykształconych reprezentantów kultury greckiej do chrześcijaństwa. Autor unika oskarżycielskiego tonu i nie potępia adresatów swojego dzieła, co nie oznacza, że w efekcie nie odrzuca ich działań w niektórych aspektach. Antiocheńczyk uzasadnia swoje racje posługując się przykładami prostych doświadczeń oraz odniesień do autorytetów spoza grona chrześcijan. Dzieło stanowi bogate źródło odwołań (w ponad 340 miejscach) do licznych autorów (100) z kręgu świata pogańskiego, m.in. poetów, historyków i teologów<sup>10</sup>.

W artykule poddano analizie, te fragmenty dzieła *Leczenie chorób hellenizmu*, w których autor podejmuje wątki bezpośrednio odnoszące się do kultu pogańskiego, jednak nie skupiono uwagi na szczegółowej analizie myśli filozoficznej

<sup>5</sup> Por. J. Quasten, *Patrology: The Golden Age of Greek Patristic Literature: From the Council of Nicea to the Council of Chalcedon*, t. 3, Westminster, MD: Christian Classics 1992, s. 543.

<sup>6</sup> Zob. K. Pawłowski, *Spotkanie starożytnego chrześcijaństwa z filozofią grecką w czasach Justyna Męczennika i Klemensa Aleksandryjskiego*, „Collectanea Theologica” 86 (2016), nr 2, s. 73-75.

<sup>7</sup> Zob. K. Pawłowski, *Spotkanie starożytnego chrześcijaństwa z filozofią grecką*, s. 75-79.

<sup>8</sup> Zob. Ł. Leonkiewicz, *Wybrani Ojcowie Kościoła wobec filozofii starożytnej (cz. II)*, „Elpis” 16 (2014), s. 78-81.

<sup>9</sup> Znaczna część chrześcijan wywodziła się z pogaństwa i była mocno zakorzeniona w kulturze grecko-rzymskiej, którą uważała za swoje naturalne środowisko. Z tego powodu zwolennicy chrześcijaństwa zmuszeni byli rozważać znaczenie i wartość dziedzictwa greckiego. Stanowiska były skrajne. Z jednej strony wspólnie odrzucali politeizm i mitologię oraz potępiali m.in. porzucanie dzieci i swobodne zachowania płciowe, z drugiej – reprezentowali różnice zdań co do wartości kultury i filozofii greckiej. Za przedstawiciela nurtu przychylnego można uznać Justyna, pierwszego filozofa chrześcijańskiego, który sądził, że Słowo Boże (tożsame z greckim Logosem) rozsiane jest po świecie, a jego elementy obecne są również w greckiej filozofii. Na jej tle Ewangelia okazuje się najlepszą filozofią, punktem dojścia poszukiwań Greków. Podobnego zdania był Klemens z Aleksandrii, który w swoich dziełach korzystał z myśli tradycji greckiej. Odmienne stosunek do kultury greckiej miał Tacjan, który kwestionował wszystkie jej wartości. Wrogo nastawiony do dziedzictwa grecko-rzymskiego był Tertulian, potępiający religię pogan i ich moralność. Jego stosunek do omawianej kwestii najlepiej oddaje jego słynne zawołanie: „Cóż mają wspólnego Ateny z Jerozolimą, Akademia z Kościołem?” (*Preskrypcja przeciw heretykom* 7,9; cyt. za: M. Wojciechowski, *Dzieje spotkania. Chrześcijaństwo a kultura grecka*, „Więź” 49 [2006], nr 3, s. 46-55).

<sup>10</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 157; zob. także: J. Ulrich, *The Reception of Greek Christian Apologetics in Theodoretus' „Graecarum affectionum curatio”*, w: J. Ulrich, A.C. Jacobsen, M. Kahlos (red.), *Continuity and Discontinuity in Early Christian Apologetics*, Frankfurt am Main – Oxford: Peter Lang 2009, s. 113-130. Wnikliwą analizę odniesień do Platona zob.: M. Karaś, *Apologetyka Teodoreta z Cyru wobec filozofii Platona*, „Kwartalnik Filozoficzny” 31 (2003), z. 3, s. 33-60.

Teodoretą. Mając na uwadze okoliczności powstania dzieła, jego datację i życiorys ojca Kościoła, apologię należy traktować jako dzieło przedstawiające ramy dla, wykorzystywanej przez Teodoretą, apologetycznej metody przekonywania do nowej rzymskiej religii obywateli rzymskich<sup>11</sup>. Analiza fragmentów, w których autor odnosi się do kultu pogańskiego, pozwoli poznać stanowisko antiocheńczyka w tej sprawie i odpowiedzieć na pytanie, czy uważa go on za element dziedzictwa rzymsko-greckiego i dopuszcza ewentualną obecność tego elementu w chrześcijańskim świecie, czy też go całkowicie odrzuca. W celu pełniejszego ukazania przywołanego w temacie zagadnienia omówiony zostanie również kontekst historyczno-społeczny analizowanej apologii oraz okoliczności kształtowania się rozumu i duchowości samego autora.

Należy wspomnieć, że Teodoret, jego dzieła i podglądy cieszą się znaczną popularnością wśród badaczy na całym świecie, ponieważ większość pism ojca Kościoła doczekała się wydań krytycznych i opracowań w wielu językach<sup>12</sup>. W Polsce zainteresowanie jego osobą jest nieco mniejsze, co nie znaczy, że jest postacią zupełnie zapomnianą. Do tej pory na język polski zostały przetłumaczone tylko wybrane dzieła egzegetyczne – *Listy*, *Dzieje Bożej Miłości* – oraz apologia *Leczenie chorób hellenizmu*<sup>13</sup>. Być może, wobec takich okoliczności, poglądy Teodoretą nie zostały dotąd wystarczająco pogłębione, gdyż istniejące polskie opracowania najczęściej podejmują wątek rozumu i wiary. W tych pracach nie została dotąd poruszona kwestia jego stosunku do kultu pogańskiego, pomimo że jego apologia została przetłumaczona na język polski ponad 40 lat temu.

## 2. FORMOWANIE ROZUMU I DUCHOWOŚCI TEODORETA

Teodoret (gr. *Theodoretos*, łac. *Theodoretus*) z Cyru (*Kyrrhos*) urodził się w roku 386 (lub 393) w Antiochii Syryjskiej. Zmarł ok. 458 (lub 466) roku<sup>14</sup>. Nie posiadamy żadnej starożytnej biografii Teodoretą. Skromne informacje na jego temat pochodzą z krótkiej noty bibliograficznej zawartej w dziele Gennadiusza

<sup>11</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 156.

<sup>12</sup> W. Dobosz, *Teodoret z Cyru – niedoceniany teolog z V w.*, „Przegląd Piśmiennictwa Teologicznego” 22 (2016), nr 1, s. 5-44.

<sup>13</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1981; Theodoretus Cyrrhensis, *Graecarum affectionum curatio*, PG 83, 783-1152.

<sup>14</sup> *Theodoretos*, w: A. Świderkówna (red.), *Słownik pisarzy antycznych*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1990, s. 451-452.

z Marsylii (*De viris illustribus*, 90), wzmianek u innych autorów starożytnych oraz dzieł samego teologa, zwłaszcza jego korespondencji (*Epistulae*, PG 83)<sup>15</sup>.

Teodoret urodził się w zamożnej rodzinie chrześcijańskiej. Odebrał staranne wykształcenie klasyczne w duchu kultury greckiej<sup>16</sup>. Pobierał nauki nie tylko u retorów i sofistów pogańskich, dzięki którym poznał dzieła autorów pogańskich, m.in. Homera, Hezjoda, Herodota, Platona, mówców attyckich, poetów lirycznych, tragiczków, Plotyna, ale również u mnichów antiocheńskich, którzy wprowadzili go w naukę chrześcijańską<sup>17</sup>. Znajdował się pod wpływem antiocheńskiej szkoły teologicznej (m.in. św. Jana Chryzostoma, Diodora z Tarsu, Teodora z Mopsuestii)<sup>18</sup>. Po śmierci rodziców ok. 416 roku Teodoret rozdał oddziedziczony po nich majątek ubogim i został mnichem. Siedem lat spędził w klasztorze Neikarta pod Antiochią, gdzie prowadząc życie zakonne, oddał się studiowaniu nie tylko Pisma Świętego, ale również dzieł wielkich apologetów chrześcijańskich. W tym czasie Teodoret podjął pierwsze próby literackie.

Godność biskupią otrzymał w 423 roku, kiedy to został powołany przez Aleksandra, patriarchę Hierapolis, na biskupa Cyru – niewielkiego miasta leżącego w północnej Syrii, w dolinie Eufratu w Mezopotamii<sup>19</sup>. Uwikłanie Teodoreta ok. 430 roku w tzw. spory nestoriańskie (spór między Nestoriuszem a Cyrylem Aleksandryjskim) przyczyniły się do odwołania go – postanowieniem Synodu w Efezie (449) – z urzędu biskupa oraz do skazania go przez cesarza Teodozjusza na wygnanie do Apamei. Dzięki interwencji papieża Leona u cesarza Marcjana w 450 roku Teodoret został odwołany z wygnania, a rok później na Soborze Chalcedońskim, po odrzuceniu nauki Nestoriusza, przywrócony na biskupstwo w Cyrze, gdzie pozostał aż do śmierci<sup>20</sup>.

Teodoret pozostawił po sobie liczne pisma w języku greckim. Znał język syryjski. W jego twórczości wyraźnie widoczne są cechy klasycznego wykształcenia greckiego oraz duch religijnej ascezy syryjskiej. Był autorem dzieł historycznych, teologiczno-dogmatycznych, egzegetycznych, mów, a także apologii. Na współczesnych wrażenie robi również jego obfita, licząca 232 listy korespondencja

<sup>15</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, w: Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1981, s. 5.

<sup>16</sup> P.M. Szewczyk, *Teodoret z Cyru*, w: E. Gigilewicz i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin: TN KUL 2013, kol. 628-629.

<sup>17</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 5.

<sup>18</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 158-159.

<sup>19</sup> Teodoret niechętnie zrezygnował z życia klasztornego, co sam wyznał w swoim 81 liście. Zdolności administracyjne nowego biskupa przyczyniły się do rozwoju miasta, które pod jego opieką rozbudowało się i wzbogaciło m.in. o portyki, łaźnie i most. Biskup sprowadził do miasta nauczycieli, zagwarantował mieszkańcom opiekę lekarską i wprowadził niskie podatki. Nie zaniedbywał również spoczywających na nim obowiązków duszpasterskich, często wizytował podległe biskupstwu klasztory i parafie, nawracał pogan i heretyków oraz interweniował w sprawie prześladowanych przez Persów chrześcijan. Zob. S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 5-6.

<sup>20</sup> P.M. Szewczyk, *Teodoret z Cyru*, kol. 628-629.

z urzędnikami, uczonymi i biskupami, która zdobyła uznanie jako bogate źródło historyczne i doskonały zabytek antycznej epistolografii<sup>21</sup>.

Próba datacji analizowanego dzieła, przeprowadzona dzięki pośrednim informacjom na temat prześladowania chrześcijan przez Persów zawartych w listach 116 i 145, pozwala nakreślić ramy czasowe powstania dzieła i przyjąć, że Teodoret napisał je jeszcze przed rokiem 437. Dzięki wskazówkom umieszczonym w treści samej apologii ramy te możemy doprecyzować. Mianowicie autor wspomina imiona męczenników chrześcijańskich pochodzących z okolic Antiochii, a zupełnie pomija tych pochodzących z terenu Cyru, co pozwala przypuszczać, że dzieło powstało jeszcze przed objęciem przez niego biskupstwa, a więc przed rokiem 423, prawdopodobnie za rządów Honoriusza (395-423) na Zachodzie i Teodozjusza II (408-450) na Wschodzie<sup>22</sup>.

Przyszły biskup Cyru napisał swoją apologię w czasie, kiedy w Imperium Romanum kult pogański od kilku dekad, z rozkazu cesarza Teodozjusza, był prawnie zakazany. Wyznawcom starej rzymskiej religii nie wolno było praktykować dawnych obrzędów ani w sferze publicznej, ani w prywatnej<sup>23</sup>. Wołą cesarza było również, aby wszystkie ludy na terenie całego cesarstwa wyznawały chrześcijaństwo oparte na postanowieniach Soboru Nicejskiego<sup>24</sup>. Choć edykt mediolański (313)<sup>25</sup> w założeniu przynosił równouprawnienie religijne, a więc każdy mógł wyznawać taką religię, jaką uważał dla siebie za najbardziej odpowiednią, jednak późniejsze porzucenie przez Konstantyna dawnych bogów *Romanitas* na rzecz nowej religii dało przewagę chrześcijaństwu. W następnych latach kolejni cesarze i prowadzona przez nich polityka religijna zapewniała chrześcijanom bezpieczeństwo wyznania, gwarantowała stopniową poprawę ich statusu prawnego<sup>26</sup>, co z pewnością również wpłynęło na wzrost liczby wyznawców nowej monoteistycznej religii.

Choć państwo rzymskie i Kościół oficjalnie zakazało składania ofiar i kultu bożków, praktyki te były trudne do wykorzenienia, zaś „walka z nimi pochłonęła niemało czasu hierarchów kościelnych i Ojców Kościoła”<sup>27</sup>. Kościół w V wieku stał na stanowisku, że stara rzymska religia powinna zostać zniszczona i zapomniana,

<sup>21</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 7.

<sup>22</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 8.

<sup>23</sup> C.Th. 16,10,12.

<sup>24</sup> C.Th. 16,1, 2; C.J. 1,1, 1.

<sup>25</sup> Laktancjusz, *De mortibus persecutorum*, 48, w: Laktancjusz, *Pisma wybrane, De mortibus persecutorum, Epitome, De ira Dei*, tłum. J. Czuj, Poznań: Jan Jachowski Księgarnia Uniwersytecka 1933, s. 73-75.

<sup>26</sup> Szerzej na temat: M. Piechocka-Kłós, *Prawodawstwo cesarskie i kościelne wobec kultu pogańskiego w IV-VI wieku*, Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” 2010, s. 52-88; W. Ensslin, *Die Religionspolitik des Kaisers Theodosius der Grossen*, München: Bayerische Akademie der Wissenschaften; Beck 1953, s. 51n.

<sup>27</sup> M. Wojcieszak, *Kościół późnoantyczny wobec problemu apostazji w świetle kanonów zachodniorzymskich zgromadzeń biskupich*, „Argumenta Historica”. Czasopismo naukowo-dydaktyczne” 4 (2017), s. 159.

zaś jego misją powinna być dbałość o chrześcijan i czujność, aby ci skrycie nie sprawowali i nie uczestniczyli w żadnych obrzędach pogańskich<sup>28</sup>. Duchowni wielokrotnie rozważali ten problem na synodach, ogłaszając kanony regulujące te kwestie<sup>29</sup>. Mimo wysiłków państwa rzymskiego i Kościoła proces chrystianizacji na całym obszarze cesarstwa przebiegał powoli i był złożony. Paganie nagle nie zniknęli, a i chrześcijanom wciąż zdarzało się uczestniczyć w pogańskich świątach i obrzędach<sup>30</sup>. Zdarzali się również pseudokonwertyci, którzy nawracali się w zamian za przywileje, stanowiska w hierarchii kościelnej lub by uniknąć ograniczenia swobód obywatelskich wymierzonych w pogan<sup>31</sup>. O problemach natury religijnej i walce z pozostałościami kultu pogańskiego w kolejnych wiekach świadczą m.in. ustawy Justyniana<sup>32</sup>, kanony synodalne z VI wieku<sup>33</sup> oraz późnopatrystyczne pisma<sup>34</sup>.

Wzajemne przenikanie świata pogańskiego i chrześcijańskiego było naturalnym procesem w strukturze społecznej okresu późnego antyku. Obok chrześcijańskich zupełnie swobodnie funkcjonowały praktyki i obyczaje pogańskie. Chrześcijanom trudno było porzucić głęboko zakorzenione w ich świadomości zwyczaje.

---

<sup>28</sup> M. Wojcieszak, *Kościół późnoantyczny wobec problemu apostazji w świetle kanonów zachodniorzymskich zgromadzeń biskupich*, s. 159; zob. także P. Wygralak, *Kształtowanie społeczeństwa chrześcijańskiego. Wybrane aspekty działalności łacińskich ojców Kościoła V i VI w.*, „Annales Missiologici Posnanienses” 21 (2016), s. 87-100.

<sup>29</sup> Zob. M. Piechocka-Kłós, *Prawodawstwo cesarskie i kościelne wobec kultu pogańskiego w IV-VI wieku*, s. 109-144.

<sup>30</sup> Złożoność zagadnień związanych z obecnością chrześcijan na obchodach pogańskiego święta doskonale ukazuje list papieża Gelazego przeciwko obchodom luperkaliów, ogłoszony w 495 roku. Szerzej na ten temat: Gelazy I, *Tego samego papieża Gelazego przeciw Andromachowi i innym Rzymianom, którzy trwali według dawnego zwyczaju przy świętowaniu luperkaliów*, tłum. M. Piechocka-Kłós, Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” 2012.

<sup>31</sup> Zob. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów w cesarstwie wschodniorzymskim (lata 325–451)*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2008, s. 15-16.

<sup>32</sup> C.J. 1,10,11; C.J. 1,11,10; zob. także. A. Dębiński, *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin: RW KUL 1990, s. 163.

<sup>33</sup> Zob. m.in. antypogańskie kanony ogłoszone na synodach w Orleanie (541), Tours (567) i Auxerre (561-605).

<sup>34</sup> Przykład późnej literatury patrystycznej podejmującej kwestię mentalności chrześcijan oraz nawiązującej do aktualnych problemów epoki stanowią *Kazania Cezarego z Arles* ([PSP 52], tłum. S. Ryznar, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1989). Biskup w swoich mowach nie pominął kwestii pogańskich wątków w życiu ludzi ochrzczonych. Zauważa, że mieszkańcom Arles nadal trudno porzucić pogańskie nawyki i zwyczaje, mimo chrystianizacji miasta w V wieku. O przywiązaniu swoich wiernych do pogańskich zwyczajów wspomina również Maksym z Turynu. W swoich kazaniach (Maximus Taurinensis, *Collectio sermonum antiqua nonnullis sermonibus extrauagantibus adiectis*, 107, 1-2 [CCL 23], red. A. Mutzenbecher, Turnhout: Brepols 1962) nawiązał do uczestnictwa wieśniaków w dawnych kultach pogańskich, składania przez nich ofiar na drewnianych ołtarzach, czczenia kamiennych posągów bóstw oraz spożywania na ucztach pokarmów im ofiarowanych. Z kolei Leon Wielki zauważa, że czasami niektórzy wierni łączyli kult pogański z chrześcijaństwem i wczesnym rankiem przed wejściem do kościoła na nabożeństwo oddawali część słońcu (Leon Wielki, *Mowy*, 27, 4, [POK 24], tłum. K. Tomczak, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha 1957).

O przywiązaniu chrześcijan do pogańskich zwyczajów, ich uczestnictwie w pogańskich świętach i obrzędach wspominali w V i VI wieku m.in. Maksym z Turynu (zm. między 408 a 423)<sup>35</sup>, Leon Wielki (ur. ok. 390 lub ok. 400, zm. 461)<sup>36</sup>, Cezary z Arles (ur. 470/471, zm. 542)<sup>37</sup> oraz Marcin z Bragi (ur. ok. 520, zm. ok. 580)<sup>38</sup>. Ludzie z jednej strony chodzili na nabożeństwa do świątyń chrześcijańskich i starali się żyć według kalendarza liturgicznego, aby później w zaciszu domowym pielęgnować pogańskie zwyczaje w gronie rodzinnym, a niektórzy nawet ośmielali się chodzić „pod drzewa składać tam wota, modlić się u źródeł, brać udział w diabelskich wróżbach”<sup>39</sup>. Według Stanisława Kalinkowskiego w V wieku, w czasie, kiedy Teodoret pisał swoją apologię, „poganie już od dawna nie praktykowali religii opartej na mitologii; wśród szerokich warstw pogańskich duże znaczenie miały kulty wschodnie (Mitra, Kybele), natomiast wśród warstw wykształconych miejsce religii zajęła filozofia, zwłaszcza systemy neoplatonicki i neopitagorejski. Żywe były wówczas nauki Filona, który usiłował pogodzić filozofię grecką z wielkimi religiami Wschodu, żywa była pamięć o próbach Juliana Apostaty, który usiłował przywrócić dawną religię pogańską przez nadanie jej ram organizacyjnych wzorowanych na chrześcijaństwie”<sup>40</sup>.

### 3. NASTAWIENIE TEODORETA DO KULTU POGAŃSKIEGO

Apologia Teodoreta, składająca się ze wstępu oraz 12 ksiąg, nazwanych przez samego autora rozprawami<sup>41</sup>, skierowana jest głównie do wykształconej grupy pogan. Autor koncentruje się w niej głównie na polemice z filozofią grecką, a w konsekwencji na wykazaniu przewagi nauki chrześcijańskiej nad systemami filozofii greckiej<sup>42</sup>. Według antiocheńczyka wyższość monoteistycznej religii rzymskiej nad kulturową przynależnością pogan do korzeni klasycznego świata rzymsko-greckiego opiera się głównie na praktykowaniu cnoty. Cel napisania dzieła Teodoret

<sup>35</sup> Maximus Taurinensis, *Collectio sermonum antiqua nonnullis sermonibus extrauagantibus adiectis*.

<sup>36</sup> Leon Wielki, *Mowy*.

<sup>37</sup> Cezary z Arles, *Kazanie 53 i 54*, PSP 52, s. 228-234.

<sup>38</sup> Marcin z Bragi, *O pouczeniu ludności wiejskiej*, tłum. W. Wójcik, w: Marcin z Bragi, *Dzieła*, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki 2008, s. 182-217.

<sup>39</sup> Cezary z Arles, *Kazanie 53*, PSP 52, s. 228-230; *Kazanie 54*, 1-6, PSP 52, s. 230-234.

<sup>40</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 9.

<sup>41</sup> Rozprawy: I. *O wierze*; II. *O pierwszej zasadzie*; III. *O aniołach, rzekomych Bogach i złych demonach*; IV. *O materii i wszechświecie*; V. *O naturze ludzkiej*; VI. *O Opatrzności Bożej*; VII. *O ofiarach*; VIII. *O kulcie męczenników*; IX. *O prawach*; X. *O fałszywych i prawdziwych wyroczniach*; XI. *O końcu świata i sądzie*; XII. *O cnotie praktycznej*.

<sup>42</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 9.

formuluje już w samym tytule, który brzmi *Leczenie chorób hellenizmu albo dowód prawdy ewangelicznej na podstawie filozofii greckiej*.

Teodoret już w pierwszej rozprawie dowodzi, że poganie cierpią na chorobę, którą nazywa chorobą zarozumiałości<sup>43</sup>. Wyrażenie to jest celowym odwróceniem określeń używanych wobec chrześcijan przez pisarzy już w I wieku. Tacyt<sup>44</sup> i Swetoniusz<sup>45</sup> nazywali chrześcijaństwo „zgubnym zabobonem”, a Pliniusz<sup>46</sup> „szaleństwem i zarazą zabobonności”. Wyznawcy chrześcijaństwa byli nazywani ludźmi chorymi, których należy uleczyć. Teodoert, pisząc swoje dzieło w pierwszej połowie V wieku, wykorzystuje ten motyw. Przekonuje, że pogan należy poddać leczeniu, ponieważ „niektórzy [...] ludzie, zapoznawszy się ze słowami poetów i mówców albo skosztowawszy pięknego stylu Platona, gardzą słowami Bożymi, dlatego tylko, że brakuje im ozdób pięknego wystowienia; za rzecz niegodną uważają uczyć się prawdy o bycie – od rybaków”<sup>47</sup>. Zapatrzeni w filozofię, retorykę i poezję grecką, są niezdolni, aby dostrzec jedyną prawdę objawioną przez Boga. Zdaniem Teodoerta najczęściej największymi wrogami nowej rzymskiej religii nie są wielcy filozofowie, lecz osoby, które poznały niewielką „[...] część wiedzy o świecie i prawdzie, popadały w zarozumiałość i formułowały bardzo radykalne stwierdzenia wobec kultur barbarzyńskich, traktując je jako zupełnie pozbawione rozumu”<sup>48</sup>. Teodoret formuluje zarzut wobec tych, którzy – choć „Pismo Boże zwą barbarzyńskim i za hańbę poczytują uczenie się z niego o prawdzie” – sami nie znają historii greckiej, ponieważ zapominają o fakcie, że „najznakomitszych nauk i wielu rzemiosł Grecy nauczyli się od barbarzyńców”<sup>49</sup>. Autor apologii posuwa się dalej i wskazuje na braki w wykształceniu przeciwników nowej religii, a wręcz wytyka im „panujące obecnie nieuctwo i zarozumialstwo”<sup>50</sup>, jego zdaniem tylko „wiara jest jedynym i niezbędnym środkiem wiodącym do osiągnięcia wiedzy i dotarcia do prawdy”<sup>51</sup>.

Mimo że Teodoert swą uwagę skupia przede wszystkim na ukazywaniu i analizowaniu różnic w poglądach różnych szkół filozoficznych, przeciwstawiając im różnorodność w rozstrzyganiu tych samych problemów w doktrynie chrześcijańskiej, to w dziele nie brakuje wątków bezpośrednio związanych z kultem i praktykami pogańskimi. W tym kontekście autor wspomina o uprawianych w sekrecie praktykach pogańskich. W trzeciej rozprawie otwarcie „wypomina” pogańskim mieszkańcom chrześcijańskiego już cesarstwa kłanianie się rzeźbom, pomimo

<sup>43</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, I, 9; I, 18.

<sup>44</sup> Tacitus, *Annales ab excessu divi Augusti*, XV, 44, red. C.D. Fisher, Oxford: Clarendon Press 1906.

<sup>45</sup> Swetoniusz, *Żywot Nerona*, 16, tłum. J. Ejsmond, Sandomierz: Armoryka 2019.

<sup>46</sup> Plinius, *Epistularum libri decem*, X, 96, red. R.A.B. Mynors, Oxonii: E Typographeo Clarendoniano 1988.

<sup>47</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, I, 9.

<sup>48</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 168.

<sup>49</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, I, 18.

<sup>50</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, I, 36.

<sup>51</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 10.



słownego ich potępienia, oraz czczenie ich ofiarami i uroczystymi obrzędami<sup>52</sup>. Jednocześnie podkreśla, że „fałsz ten unicestwił i do szczętu zniszczył Ten, któremu my się kłaniamy, a którego wy nie znacie”<sup>53</sup>.

Problem ofiar składanych przez niechrześcijan autor rozważa również w siódmej rozprawie. Zdaniem Teodoerta zły duch „[...] wykształcił w nich niegodziwą naukę o fałszywych bogach i nauczył kłaniać się wielkiej gromadzie nieistniejących bóstw w miejsce prawdziwego Boga [...]”<sup>54</sup> oraz „[...] ustanowił prawa, które nakazują urządzać ku czci tych bóstw uroczystości, święta i publiczne biesiady [...] wyznaczył uroczystości dla wszystkich bogów, a jest ich wielki tłum, każdy demon ma swoje święta, których nazwy pochodzą od ich imion własnych [...]”<sup>55</sup>. Antiocheńczyk napiętnuje pogańskie uroczystości. Uważa, że w trakcie obchodów bez skrupułów dopuszcza się wszelkiego rodzaju rozpusty. Autor wyklucza krwawe i bezbożne ofiary pogańskie. Jego zdaniem „[...] wszelkie ofiary są zbędne i niegodne Bożej istoty [...]”<sup>56</sup>. Prawdziwego Boga należy czcić nowym rodzajem ofiary, która „nie płami ołtarza krwią, a dopełnia się za pomocą języka i warg”<sup>57</sup> w ofierze z dziękczynienia. Teodoret odrzuca pogańskie ofiary i przypomina, że „Bóg nie potrzebuje ofiar ani instrumentów muzycznych [...]”<sup>58</sup>, zaś jedynymi miłymi Bogu ofiarami, składanymi przez jego wyznawców, są „duchowe ofiary składane czystym sercem”<sup>59</sup>.

O tajemnych praktykach pogańskich – jak zakłada Teodoret – wciąż potajemnie zabobonnie praktykowanych autor wspominał również w rozprawie ósmej. W tej części dzieła przyszły biskup Cyru nawiązuje do skrytego udziału w libacjach na cześć boga Asklepiosa oraz czczenia go dymem ofiarnymi oraz oddawaniem boskiej czci jego posągom<sup>60</sup>. Nieco dalej zauważa, że wszyscy, którzy ośmielają się wylewać pogańskie libacje i składać ofiary zmarłym po nocach w celu żarliwego ich błagania, naruszają prawo<sup>61</sup>. Teodoret wyjaśnia, że pogańskich libacji i składania ofiar umarłym nie należy porównywać z kultem męczenników, ponieważ chrześcijanie nie składają im libacji ani ofiar, lecz czczą „ich jako ludzi poświęconych Bogu i jako przyjaciół Boga: oni tak umiłowali Stwórcę i Zbawiciela, że śmierć dla Niego uważali za rzecz godną pożądaną”<sup>62</sup>. Autor apologii broni chrześcijańskiego kultu męczenników i podkreśla, że „nie są oni uważani za bóstwa, lecz

<sup>52</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, III, 84.

<sup>53</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, III, 85.

<sup>54</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VII, 3.

<sup>55</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VII, 10.

<sup>56</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VII, 24.

<sup>57</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VII, 24.

<sup>58</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VII, 22.

<sup>59</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 10.

<sup>60</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, 22.

<sup>61</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, 33.

<sup>62</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, 34.

za orędowników ludzkości wobec Boga, a ich kult zastąpił bezbożną cześć, jaką poganie oddawali swoim bogom, i uwolnił ludzkość od zabobonów<sup>63</sup>. Zdaniem Teodoretta kult męczenników jest „dowodem na wyższość chrześcijaństwa (wiary) nad hellenizmem”<sup>64</sup>.

Teodoret w dziesiątej rozprawie poświęca wiele uwagi także dyskusji z fałszywymi i kłamliwymi wyroczniami greckimi. Uważa, że ludzie zostali oszukani przez złe demony, które porzuciły miejsce, które „[...] im w udziale przypadło, wymknęły się spod [...] panowania Stworzyciela i [...] uzurpowały sobie imię Boże, ogłosiły się duchami i skłoniły bezmyślnych ludzi do oddawania im boskiej czci [...] próbując umocnić swoje władanie, usiłowały poznać i przepowiadać przyszłość, w ten sposób zwodząc ludzi [...] z tego też powodu na całej ziemi zbudowały kuźnie oszustw i wymyśliły uprawianie czarów wróżebnych”<sup>65</sup>. Autor za Plutarchem powtarza, że „[...] nie na ma wyroczni bogów, lecz są wyrocznie demonów”<sup>66</sup> oraz namawia pogan do uwierzenia w słowa Porfiriusza, który za niemożliwe uznał dokładne poznanie ruchu ciał niebieskich i wyjaśnienie wynikających z tego ruchu skutków. Jest to nie tylko niemożliwe do osiągnięcia dla ludzi, ale również dla niektórych demonów. Inaczej ma się sprawa w odniesieniu do proroctw zawartych w Starym Testamencie i zapowiedzi Chrystusa w Ewangelii, ponieważ one są jasne i prawdopodobne, co potwierdzają przykłady ich spełniania się i co stanowi, jak przekonuje Teodoret, gwarancję spełniania się obietnicy wiecznego życia<sup>67</sup>.

W zakończeniu autor jeszcze raz nawiązuje do celu, jakim kierował się, pisząc dzieło. W konkluzji przyznał, że liczy na wyleczenie pogan z choroby niedowiarstwa oraz przekonanie ich do zbawczej religii chrześcijańskiej, ponieważ chce, aby byli „dopuszczeni do udziału w promieniach tej światłości”<sup>68</sup>. Jego dzieło powinno być traktowane jako chroniące przed złem lekarstwo. W ten sposób próbuje on dotrzeć do wykształconych obywateli cesarstwa i przekonać ich, że chrześcijaństwo jest naturalną kontynuacją helleńskich ideałów<sup>69</sup>. Teodoret z Cyru otwiera w ten sposób grecki rozum na wiarę. Antiocheńczyk stał się łącznikiem pomiędzy filozofią grecką a chrześcijaństwem.

<sup>63</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 10-11.

<sup>64</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 172.

<sup>65</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, X, 2-3.

<sup>66</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, X, 9.

<sup>67</sup> S. Kalinkowski, *Wstęp*, s. 11.

<sup>68</sup> Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, XII, 98.

<sup>69</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 179.

## 4. ZAKOŃCZENIE

Teodoret z Cyru doskonale rozumie realia *Imperium Romanum* w V wieku. Mimo że miał chrześcijańskie pochodzenie i dorastał w środowisku monastycznym, otrzymał solidne klasyczne wykształcenie w kulturze greckiej. Doświadczył również ascetycznego życia mnicha. Te czynniki sprawiają, że ten ojciec Kościoła doskonale łączy w sobie obie rzeczywistości czasów, w których żył.

W V wieku w cesarstwie społeczeństwo wciąż pozostaje pod wpływem pogańskich polemik z chrześcijaństwem (Porfiriusz, Julian Apostata). Chociaż w IV wieku nadano chrześcijaństwu statusu religii panującej, w dalszym ciągu edukacja hellenicka, w której bierze udział intelektualna elita cesarstwa, opiera się na klasycznych antycznych standardach. Wówczas dziedzictwo greckie było czymś w rodzaju wskaźnika tożsamości obywateli rzymskich w chrześcijańskim cesarstwie. Wśród elit, w odniesieniu do chrystianizacji, nie myślano o porzuceniu dawnej kultury i jej dorobku. Oczekiwano raczej podpowiedzi, co robić, aby w nowych czasach nadal z niej korzystać<sup>70</sup>.

Reasumując, należy stwierdzić, że Teodoret odrzuca kult pogański, jednak zdaje sobie sprawę, że literatura, kultura i filozofia są miejscem spotkania chrześcijaństwa z hellenizmem. Z tego powodu wprost nie odrzuca całego dorobku kultury greckiej, w przeciwieństwie do kultu pogańskiego. Wierzy, że próba pojednania chrześcijaństwa z hellenizmem jest możliwa, jednak bez udziału kultu pogańskiego. Swoją koncepcję (rozum i racjonalne myślenie jako naturalna droga do wiary) konsekwentnie realizuje w kolejnych rozprawach swojej apologii.

Tak więc, choć pogan uważa za ludzi chorych i zbyt zapatrzonych w wartość filozofii, widzi szansę na ich wyleczenie. Wypomina mieszkańcom uprawianie sekretnych pogańskich praktyk, m.in. kłanianie się rzeźbom i czczenie ich ofiarami w potajemnych obrzędach (III, 84; III, 85). Całkowicie odrzuca krwawe i bezbożne ofiary w starym kulcie (VII, 3; VII, 10; VII, 22; VII, 24). Potępia również udział w libacjach na cześć Asklepisa (VIII, 22) oraz negatywnie odnosi się do praktyk wylewania pogańskich libacji w kulcie zmarłych (VIII, 33). Napomina, aby ich nie mylić z kultem męczenników (VIII, 34). Zauważa, że chrześcijanie nie czczą ich boskości, lecz uważają tylko za orędowników ludzi wobec Boga. Za kłamliwe i fałszywe uznaje wyrocznie greckie. Wyraźnie zaznacza, że wiara w ich przepowiednie nie może być porównywana z chrześcijańską wiarą na przykład w spełnienie starotestamentowych zapowiedzi (X, 2-3; X, 9). Tak więc, choć antiocheńczyk w swojej apologii wyraźnie odrzucił kult pogański i akcentował wyższość chrześcijaństwa nad filozofią grecką, mimo wszystko szukał syntezy, która zapewniłaby naturalne przejście od kultury pogańskiej do chrześcijańskiej.

<sup>70</sup> W. Dobosz, *Rozum jako naturalna droga do wiary*, s. 165.

## WYKAZ SKRÓTÓW

- C.J. – *Codex Iustinianus*, [w:] *Corpus Iuris Civilis*, red. P. Krüger, t. 2, Berlin: Weidmann 1954
- C.Th. – *Code Théodosien XVI* (SCh 497), red. T. Mommsen, P. Meyer, P. Krüger, tłum. J. Rougé, R. Delmaire, t. 1, Paris: Cerf 2002
- CCL – *Corpus Christianorum. Series Latina*, Turnhout: Brepols 1954-
- PG – *Patrologiae cursus completus. Series Graeca*, t. 1-161, red. J.-P. Migne, Paris: J.-P. Migne 1857-1866
- POK – *Pisma Ojców Kościoła*, t. 1-28, J. red. Sajdak, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha 1924-1970
- PSP – *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1969-
- SCh – *Sources chrétiennes*, Paris: Cerf 1947-
- ŻM – *Źródła Monastyczne*, Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec 1993-
- ŻMT – *Źródła Myśli Teologicznej*, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996-

TEODORET Z CYRU WOBEC KULTU POGAŃSKIEGO W ŚWIETLE DZIEŁA  
*LECZENIE CHORÓB HELLENIZMU*

## Abstrakt

W niniejszej publikacji przedstawiono szczegółową analizę dzieła *Leczenie chorób hellemnizmu* Teodoret z Cyru, teologa i przedstawiciela antiocheńskiej szkoły egzegetycznej z V wieku, w odniesieniu do fragmentów przedstawiających kwestię kultu pogańskiego, a konkretnie jego stanowiska względem niego. Antiocheńczyk doskonale rozumie, że literatura, kultura i filozofia są miejscami spotkania chrześcijaństwa z hellenizmem, dlatego wprost nie odrzuca całego dorobku kultury greckiej, ponieważ wierzy, że próba pojednania chrześcijaństwa z hellenizmem jest możliwa, jednak bez udziału kultu pogańskiego. Wyższość nad hellenizmem należy przyznać bez wątpienia chrześcijaństwu. Autor apologii proponuje poganom lekarstwo, aby wyleczyli się z choroby zarozumiałości. Teodoret z Cyru potępił m.in. sekretne praktyki i kłanianie się rzeźbom (III, 84; III, 85), odrzucił krwawe i bezbożne ofiary (VII, 3; VII, 10; VII, 22; VII, 24), przestrzegł, aby nie mylić kultu męczenników z ofiarami błagalnymi dla zmarłych za pomyślność żyjących (VIII, 33; VIII, 34), oraz krytycznie odniósł się do wyroczni greckich (X, 2-3; X, 9). W celu pełniejszego ukazania omawianego zagadnienia, przedstawiono również kontekst historyczno-społeczny analizowanej apologii oraz okoliczności kształtowania się rozumu i duchowości samego autora.

Słowa kluczowe: Teodoret z Cyru, kult pogański, *Leczenie chorób hellenizmu*, Cesarstwo Rzymskie, historia starożytna.

THEODORET OF CYRUS TOWARDS PAGAN WORSHIP  
IN THE LIGHT OF THE WORK  
*CURE OF THE GREEK MALADIES*

Abstract

This paper presents a detailed analysis of the work of Theodoret of Cyrus, the theologian and representative of the fifth-century Antiochian exegetical school, entitled *Cure of the Greek Maladies*, with reference to the passages presenting the question of pagan worship and, more specifically, his [Theodoret's] position towards it. The Antiochenian understands perfectly well that literature, culture and philosophy are the meeting point between Christianity and Hellenism. He does not explicitly reject the entire output of Greek culture, because he believes that an attempt to reconcile Christianity with Hellenism is possible, but without the participation of pagan worship. Christianity's superiority to Hellenism must undoubtedly be granted. The author of the apologia offers the pagans a remedy to cure themselves of the disease of conceit. Theodoret of Cyrus condemned, among other things, secret practices and bowing to statues (III, 84; III 85), rejected bloody and impious sacrifices (VII, 3; VII, 10; VII 22; VII, 24), warned not to confuse the cult of martyrs with supplication offerings to the dead for the well-being of the living (VIII, 33; VIII 34), and was critical of the Greek oracles (X, 2-3; X, 9). In order to show more fully the issue referred to in the theme, the historical and social context of the apologia are analysed and the circumstances of the formation of the author's own reason and spirituality are also discussed.

**Key words:** Theodoret of Cyrus, pagan worship, *Cure of the Greek Maladies*, Roman Empire, ancient history.

THEODORET VON CYRUS ÜBER DEN HEIDNISCHEN KULT  
IM LICHT DES WERKES *HEILUNG DER GRIECHISCHEN KRANKHEITEN*

Abstrakt

In diesem Beitrag wird eine detaillierte Analyse des Werkes von Theodoret von Cyr, Theologe und Vertreter der antiochenischen exegetischen Schule des fünften Jahrhunderts, mit dem Titel *Heilung der griechischen Krankheiten*, vorgelegt, und zwar im Hinblick auf die Passagen, in denen die Frage des heidnischen Kultes und insbesondere seine Haltung dazu behandelt wird. Der Antiochener weiß, dass Literatur, Kultur und Philosophie den Berührungspunkt zwischen Christentum und Hellenismus darstellen, weshalb er nicht ausdrücklich das gesamte Schaffen der griechischen Kultur ablehnt, weil er glaubt, dass ein Versuch, das Christentum mit dem Hellenismus zu versöhnen, möglich ist, aber ohne die Beteiligung am heidnischen Kult. Die Überlegenheit gegenüber dem Hellenismus muss dem Christentum zweifellos zugestanden werden. Der Autor der Apologetik bietet den Heiden ein Mittel an, um sich von der Krankheit der Illusion zu heilen. Theodoret von Cyrus verurteilte u.a. geheime Praktiken und die Verbeugung vor Statuen (III, 84; III 85), lehnte blutige und gotteslästerliche Opfer ab (VII, 3; VII, 10; VII 22; VII, 24), warnte davor,

den Märtyrerkult mit Bittopfern an die Toten für das Wohl der Lebenden zu verwechseln (VIII, 33; VIII 34) und stand den griechischen Orakeln kritisch gegenüber (X, 2-3; X, 9). Um das Thema umfassender darzustellen, werden auch der historische und soziale Kontext der analysierten Apologetik sowie die Umstände, unter denen sich die Vernunft und die Spiritualität des Autors herausgebildet haben, erörtert.

Schlüsselwörter: Theodoret von Cyrus, heidnischer Kult, Hellenismus, Römisches Reich, Alte Geschichte.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła (wydania i przekłady)

- Cezary z Arles, *Kazania* (PSP 52), tłum. S. Ryznar, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1989.
- Codex Iustinianus*, w: P. Krüger (red.), *Corpus iuris civilis*, t. 2, Berolini: Weidmann 1954.
- Gelazy I, *Tęgo samego papieża Gelazego przeciw Andromachowi i innym Rzymianom, którzy trwali według dawnego zwyczaju przy świętowaniu luperkaliów*, tłum. M. Piechocka-Kłós, Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” 2012.
- Laktancjusz, *Pisma wybrane: De mortibus persecutorum, Epitome, De ira Dei*, tłum. J. Czuj, Poznań: Jan Jachowski Księgarnia Uniwersytecka 1933.
- Leon Wielki, *Mowy* (POK 24), tłum. K. Tomczak, Poznań: Wydawca Księgarnia Św. Wojciecha 1957.
- Marcin z Bragi, *O pouczeniu ludności wiejskiej*, tłum. W. Wójcik, w: Marcin z Bragi, *Dzieła*, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki 2008, s. 182-217.
- Maximus Taurinensis, *Collectio sermonum antiqua nonnullis sermonibus extrauagantibus adiectis* (CCL 23), red. A. Mutzenbecher, Turnhout: Brepols 1962.
- Mommsen T., Meyer P., Krüger P. (red.), *Code Théodosien XVI* (SCh 497), t. 1, tłum. J. Rougé, R. Delmaire, Paris: Cerf 2002.
- Plinius, *Epistularum libri decem*, red. R.A.B. Mynors, Oxonii: E Typographeo Clarendoniano 1988.
- Swetoniusz, *Żywot Nerona*, tłum. J. Ejsmond, Sandomierz: Armoryka 2019.
- Tacitus, *Annales ab excessu divi Augusti*, red. C.D. Fisher, Oxford: Clarendon Press 1906.
- Teodoret biskup Cyru, *Dzieje miłości Bożej. Historia mnichów syryjskich* (ŻM 7), tłum. K. Augustyniak, Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec 1994.
- Teodoret z Cyru, *Komentarz do 1 i 2 Listu do Koryntian* (ŻMT 9), tłum. S. Kalinkowski, Kraków: Wydawnictwo WAM 1998.
- Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów Pawłowych do Tesaloniczan, Tymoteusza, Tytusa, Filemona i Hebrajczyków* (ŻMT 20), tłum. S. Kalinkowski, Kraków: Wydawnictwo WAM 2001.
- Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów św. Pawła Apostoła do Rzymian* (ŻMT 5), tłum. S. Kalinkowski, Kraków: Wydawnictwo WAM 1997.

- Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów Św. Pawła do: Galatów, Efezjan, Filipian, Kolosan* (ŻMT 14), tłum. S. Kalinkowski, Kraków: Wydawnictwo WAM 1999.
- Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1981.
- Teodoret z Cyru, *Listy*, tłum. J. Radożycki, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1987.
- Teodoret z Cyru, *O herezjach* (ŻMT 77), tłum. P.M. Szewczyk, Kraków: Wydawnictwo WAM 2016.
- Theodoretus Cyrrhensis, *Graecarum affectionum curatio*, PG 83, 783-1152.

#### Opracowania

- Dębiński A., *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin: RW KUL 1990.
- Dobosz W., *Rozum jako naturalna droga do wiary – zapomniana koncepcja Teodoreta z Cyru*, „Vox Patrum” 71 (2019), s. 155-184.
- Dobosz W., *Teodoret z Cyru – niedoceniany teolog z V w.*, „Przegląd Piśmiennictwa Teologicznego” 22 (2016), nr 1, s. 5-44.
- Ensslin W., *Die Religionspolitik des Kaisers Theodosius der Grossen*, München: Bayerische Akademie der Wissenschaften; Beck 1953.
- Giglewicz E. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin: TN KUL 2013.
- Kaczmarek T., *Racjonalny charakter wiary według św. Augustyna*, „Vox Patrum” 61 (2014), s. 427-440.
- Karaś M., *Apologetyka Teodoreta z Cyru wobec filozofii Platona*, „Kwartalnik Filozoficzny” 31 (2003), z. 3, s. 33-60.
- Leonkiewicz Ł., *Wybrani Ojcowie Kościoła wobec filozofii starożytnej (cz. II)*, „Elpis” 16 (2014), s. 75-81.
- Liszka P., *Dzieje oddziaływania hellenizmu na chrześcijaństwo*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 70 (2017), nr 1, s. 5-25.
- Milewski I., *Depozycje i zsyłki biskupów w cesarstwie wschodniorzymskim (lata 325–451)*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2008.
- Pawłowski K., *Spotkanie starożytnego chrześcijaństwa z filozofią grecką w czasach Justyna Męczennika i Klemensa Aleksandryjskiego*, „Collectanea Theologica” 86 (2016), nr 2, s. 69-84.
- Piechocka-Kłós M., *Prawodawstwo cesarskie i kościelne wobec kultu pogańskiego w IV-VI wieku*, Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” 2010.
- Quasten J., *Patrology: The Golden Age of Greek Patristic Literature: From the Council of Nicea to the Council of Chalcedon*, t. 3, Westminster, MD: Christian Classics 1992.
- Świderkówna A. (red.), *Słownik pisarzy antycznych*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1990.
- Ulrich J., *The Reception of Greek Christian Apologetics in Theodoretus’ „Graecarum affectionum curatio”*, w: J. Ulrich – A.C. Jacobsen – M. Kahlos (red.), *Continuity and Discontinuity in Early Christian Apologetics*, Frankfurt am Main–Oxford: Peter Lang 2009, s. 113-130.
- Wojciechowski M., *Dzieje spotkania. Chrześcijaństwo a kultura grecka*, „Więź” 49 (2006), nr 3, s. 46-55.

Wojcieszak M., *Kościół późnoantyczny wobec problemu apostazji w świetle kanonów zachodniorzymskich zgromadzeń biskupich*, „Argumenta Historica”. Czasopismo naukowo-dydaktyczne” 4 (2017), s. 158-173.

Wygralak P., *Kształtowanie społeczeństwa chrześcijańskiego. Wybrane aspekty działalności łacińskich ojców Kościoła V i VI w.*, „Annales Missiologici Posnanienses” 21 (2016), s. 87-100.

**Maria Piechocka-Kłos** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii; od 2003 roku pracuje na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, gdzie prowadzi zajęcia z języków klasycznych; obecnie jest adiunktem w Katedrze Filozofii i Prawa Kanonicznego UWM w Olsztynie. Obszary badań: literatura wczesnochrześcijańska, prawodawstwo państwowe i kościelne okresu późnego cesarstwa, historia starożytna i kultura antyczna. Niektóre ważniejsze publikacje: Gelazy I, *Tego samego Papieża Gelazego przeciw Andromachowi i innym Rzymianom, którzy trwali według dawnego zwyczaju przy świętowaniu luperkaliów* (2012; tłum. i komentarz); Aulus Gellius, *Noce Attyckie 2.24. O dawnej oszczędności i o starożytnych ustawach dotyczących wydatków* (2012 wstęp, tłumaczenie, komentarz z A.R. Jurewiczem); *Przedstawiciele zawodów scenicznych w świetle dokumentów wczesnochrześcijańskich synodów (IV-V w.)* (2019); *Wróżbiarstwo i praktyki magiczne w świetle dokumentów wczesnochrześcijańskich synodów oraz ustaw państwowych pierwszych cesarzy chrześcijańskich (IV-VI w.)* (2020); „*Plaga Justyniana*” jako „*dzieło Boga*” w relacji Prokopiusza z Cezarei (2021). Adres do korespondencji: maria.piechocka@uwm.edu.pl.